

POSTANOWIENIE

Dnia 15 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR W. S.

Protokolant: sekr. sąd. M. R.

po rozpoznaniu w dniu 1 kwietnia 2016 roku w Łodzi

sprawy z wniosku P. A. (1)

z udziałem B. A.

o podział majątku wspólnego

postanawia:

I. ustalić, że w skład majątku wspólnego byłych małżonków P. A. (1) i B. A. wchodzi:

1. nieruchomość położona w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...) o wartości 465 000 (czterysta sześćdziesiąt pięć tysięcy) złotych;
2. spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położone w Ł. przy ul. (...), pozostające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł. o wartości 177 000 (sto siedemdziesiąt siedem tysięcy) złotych;
3. zestaw szafek kuchennych złożony z trzech szafek stojących i czterech szafek wiszących o wartości 140 (sto czterdzieści) złotych;
4. lodówka o wartości o złotych;
5. dywan większy z mieszanek włókien sztucznych i naturalnych o wartości 50 zł;
6. dywan mniejszy o wartości o złotych;
7. telewizor 29' o wartości o złotych;
8. wieża K. o wartości 100 (sto) złotych;
9. odtwarzacz DVD marki S. o wartości 80 (osiemdziesiąt) złotych;
10. dwie patelnie o wartości o (zero) złotych;
11. różno o wartości o złotych;
12. robot kuchenny o wartości o złotych;
13. komplet sztućców na 12 osób o wartości 120 (sto dwadzieścia) złotych;
14. siedem garnków stalowych o łącznej wartości 40 (czterdzieści) złotych;

15. dwie patelnie o wartości 0 złotych;
16. segment dębowy o wartości 500 (pięćset) złotych;
17. kanapa narożna o wartości 0 (zero) złotych;
18. ława o wartości 90 (dziewięćdziesiąt) złotych;
19. segment meblowy będący na wyposażeniu pokoju dziecka o wartości 0 złotych;
20. pralka marki I. o wartości 225 (dwieście dwadzieścia pięć) złotych;
21. żyrandol pięćświecowy o wartości 100 (sto) złotych;
22. żyrandol trzyświecowy o wartości 50 (pięćdziesiąt) złotych;
23. lampa jednoświecowa o wartości 35 (trzydzieści pięć) złotych;
24. cztery kinkiety o łącznej wartości 120 (sto dwadzieścia) złotych;
25. dwa karnisze o łącznej wartości 30 (trzydzieści) złotych;
26. firanki o wartości 0 (zero) złotych;
27. dwa obrazy: obraz olejny i metaloplastyka o łącznej wartości 60 (sześćdziesiąt) złotych,
28. zegar o wartości 10 (dziesięć) złotych;
29. sześć kieliszków kryształowych o łącznej wartości 72 (siedemdziesiąt dwa) złote;
30. sześć kieliszków kryształowych i sześć kryształowych filiżanek bez spodków o łącznej wartości 162 (sto sześćdziesiąt dwa) złote;
31. encyklopedia 26 – tomowa o wartości 100 (sto) złotych;
32. cztery komplety pościeli z kory o łącznej wartości 120 (sto dwadzieścia) złotych;

II. dokonać podziału majątku wspólnego byłych małżonków P. A. (1) i B. A. w ten sposób, że:

1. przyznać na wyłączną własność P. A. (1) składniki majątkowe opisane w pkt I pozycje od 2 do 12, od 14 do 28, 30 i 31,
2. przyznać na wyłączną własność B. A. pozostałe składniki majątkowe opisane w pkt I pozycje 1, 13, 29 i 32;

III. zasądzić od B. A. na rzecz P. A. (1) tytułem dopłaty kwotę 114 571,57 złotych (sto czternaście tysięcy pięćset siedemdziesiąt jeden złotych i pięćdziesiąt siedem groszy), płatną w terminie pięciu miesięcy od daty uprawomocnienia się postanowienia z ustawowymi odsetkami w wypadku uchybienia terminowi płatności;

IV. pobrać od P. A. (1) i B. A. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwoty po 2 147,33 złotych (dwa tysiące sto czterdzieści siedem złotych i trzydzieści trzy grosze) na pokrycie kosztów postępowania wyłożonych tymczasowo z funduszy Skarbu Państwa.

Sygn. akt II Ns 909/11

UZASADNIENIE

P. A. (1) złożył w dniu 2 czerwca 2011 roku wniosek o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej z uczestniczką B. A.. Wskazał, że w skład ich majątku wspólnego wchodzi:

- zabudowana nieruchomość, położona w S. przy ul. (...), objęta księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w P.Kw nr (...) o wartości 960 000 złotych;

- spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...) o wartości 200 000 złotych.

Wniósł o przyznanie mu prawa do lokalu oraz sprzedaż nieruchomości położonej w S. i podział sumy uzyskanej ze sprzedaży pomiędzy zainteresowanych. (wniosek – k. 2-3)

Uczestniczka postępowania B. A. co do zasady przyłączyła się do wniosku. Początkowo przystała na propozycję wnioskodawcy sprzedania nieruchomości położonej w S. poza Sądem, ostatecznie jednak do tego nie doszło.

(kopia wezwania – k. 10-11, pismo uczestniczki z 5.05.2011 r. – k. 12, 432)

B. A. wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego w ten sposób, by prawo do lokalu mieszkalnego wraz z jego wyposażeniem przyznać wnioskodawcy, a nieruchomość położoną w S. przyznać na jej wyłączną własność.

Ponadto zgłosiła następujące roszczenia dodatkowe:

- o zwrot przez P. A. (1) kwoty 24 000 złotych, którą wnioskodawca zatrzymał przy okazji sprzedaży w 2008 roku lokalu użytkowego, stanowiącego składnik majątku wspólnego zainteresowanych, a która to kwota przekraczała należną mu część ceny;

- o zwrot połowy kwoty 17 415 złotych, uiszczony przez uczestniczkę tytułem podatku dochodowego po sprzedaży lokalu użytkowego;

- o zwrot kwoty 210 000 złotych stanowiącej nakład uczestniczki z jej majątku osobistego na majątek wspólny, a polegającego na wydatkowaniu z majątku osobistego kwoty 45 000 złotych na zakup działki w S. i kwoty 80 000 złotych na budowę domu na tej działce.

Uczestniczka zgłosiła do podziału nieruchomości będące w posiadaniu wnioskodawcy, a stanowiące umeblowanie i wyposażenie mieszkania przy ul. (...) w Ł..

(pisma przygotowawcze uczestniczki – k. 39-42, 110-114)

P. A. (1) ostatecznie wniósł o podział majątku wspólnego poprzez przyznanie na jego rzecz prawa do lokalu mieszkalnego z obowiązkiem spłaty B. A. w wysokości odpowiadającej 1/2 wartości rynkowej lokalu, pomniejszonej o 10 % stanowiącej wartość jego książeczki mieszkaniowej oraz o nominalną wartość dotacji budżetowej i umorzonego kredytu. Jednocześnie wniósł o przyznanie uczestniczce postępowania własności nieruchomości w S. ze spłatą na jego rzecz, ewentualnie o nakazanie sprzedaży nieruchomości.

Wnioskodawca nie uznał dodatkowych roszczeń uczestniczki. Zaprzeczył, aby środki finansowe na nabycie działki w S. i na budowę domu pochodziły w jakiegokolwiek części z majątku osobistego B. A.. Podniósł również, że wkład mieszkaniowy, związany z prawem do lokalu mieszkalnego został w całości zgromadzony i wpłacony przez niego przed zawarciem małżeństwa z uczestniczką. Natomiast wyposażenie tego lokalu, które w nim pozostało po wyprowadzeniu się uczestniczki, jest bezwartościowe.

P. A. (1) zarzucił, że uczestniczka nie rozliczyła się z nim z wartości wyposażenia salonu fryzjerskiego (30 000 zł) i sklepu (24 000 zł), a ponadto zbyła samochód marki N. (...) za cenę 43 960 złotych oraz pobrała odszkodowanie za skradziony samochód marki S. (...) i z tych wartości również się nie rozliczyła z wnioskodawcą.

Ponadto wnioskodawca wniósł o pomniejszenie jego obowiązku spłaty na rzecz uczestniczki o kwoty:

- 5 600 złotych ze względu na spłacenie przez niego po ustaniu małżeństwa kredytu w wysokości 11 200 złotych,
- 12 000 złotych z tytułu udziału 1/2 we własności ruchomości, które znajdowały się w sklepie, sprzedanych przez uczestniczkę.

(pisma przygotowawcze wnioskodawcy – k. 63-64, 69-74, 361-362)

B. A. zaprzeczyła, aby kredyt, którego spłatę wnioskodawca zgłosił do rozliczenia, wykorzystany został na budowę domu. Przyznała, że sprzedała wyposażenie sklepu i zakładu fryzjerskiego, ale podniosła, że koszt uprzątnięcia lokalu i wywiezienia rzeczy nienadających się do użytku przekroczył sumę uzyskaną ze sprzedaży niektórych rzeczy.

(pisma przygotowawcze uczestniczki – k. 110-114, 409)

P. A. (1) ostatecznie nie wniósł o wycenę ruchomości nabytych w czasie małżeństwa i znajdujących się w domu w S. i nie żądał ich podziału.

(pismo przygotowawcze wnioskodawcy – k. 361-362)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

P. A. (1) i B. A. zawarli związek małżeński 26 kwietnia 1986 roku, a został on rozwiązany przez rozwód wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 października 2007 roku, wydanym w sprawie o sygn. akt XII(...). Wyrok rozwodowy uprawomocnił się bez zaskarżenia. W czasie trwania małżeństwa małżonkowie A. pozostawali we wspólności majątkowej małżeńskiej i nie zawierali żadnych umów majątkowych pomiędzy sobą. Ich wspólność majątkowa ustała po orzeczeniu rozwodu.

(bezsporne, kopia odpisu wyroku rozwodowego – k. 13 i ta sama – k. 43, 483, zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 441, uczestniczki B. A. – k. 443)

W czasie trwania wspólności ustawowej oboje małżonkowie uzyskiwali dochody. P. A. (1) pracował w oparciu o umowę o pracę, początkowo w (...), a następnie w (...) sp. z o.o. w Ł.. B. A. prowadziła działalność gospodarczą, polegającą na prowadzeniu sklepu spożywczego i zakładu fryzjerskiego. Tę działalność rozpoczęła w 1999 roku, a zakończyła w styczniu 2008 roku. Początkowo działalność gospodarcza uczestniczki przynosiła dochody, co w połączeniu z dochodami wnioskodawcy dawało zainteresowanym dobrą sytuację materialną. To zmieniło się około 2005 roku, od kiedy narastały problemy finansowe małżonków. Pod koniec 2004 roku P. A. (1) stracił pracę w (...) sp. z o.o. w Ł.. Prowadzona przez B. A. działalność gospodarcza zaczęła przynosić straty.

Uczestnicy zaprzestali wspólnego zamieszkiwania i prowadzenia gospodarstwa domowego jeszcze przed orzeczeniem rozwodu. W 2006 roku B. A. wyprowadziła się wraz córką ze wspólnego mieszkania stron i zamieszkała w domu w S..

(zaświadczenia o zarobkach wnioskodawcy – k. 103-104, 489-490, decyzja o wykreśleniu z ewidencji działalności gospodarczej – k. 117, zeznania świadków: Z. W. – k. 128-130, E. A. – k. 130-132, P. A. (2) – k. 183, A. R. – k. 219, D. R. – k. 224-227, zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 496, uczestniczki B. A. – k. 443-448)

W czasie trwania związku małżeńskiego uczestnicy kupili nieruchomość, położoną w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w P. prowadzi księgę wieczystą Kw nr (...).

Uczestnicy zamierzali wybudować dom jednorodzinny i dlatego B. A. zajęła się wyszukaniem odpowiedniej działki pod budowę. Została zawarta umowa przedwstępna nabycia nieruchomości, w której cenę działki określono na 45 000 złotych i przy której małżonkowie wpłacili zadatek w wysokości 30 000 złotych. Jednak w umowie sprzedaży cenę

określono na kwotę niższą, tj. 15 000 złotych. Do aktu notarialnego w dniu 6 października 2000 roku stanęła jedynie B. A., ale nabycia dokonała do małżeńskiej wspólności majątkowej z P. A. (1).

Przez kilka miesięcy po zakupie działki uczestnicy przygotowywali się do rozpoczęcia budowy. Załatwiali m.in. formalności związane z uzyskaniem pozwolenia na budowę, nabywali materiały budowlane. Budowa prowadzona była systemem gospodarczym. W kolejnych latach uczestnicy wydatkowali różne kwoty na budowę, korzystając przy tym z podatkowej ulgi budowlanej. Pieniądze na pokrycie kosztów budowy pochodziły z ich majątku wspólnego: z dochodów uzyskiwanych przez B. A. z prowadzonej działalności gospodarczej, z dochodów P. A. (1) uzyskiwanych tytułem wynagrodzenia za pracę i zaciąganych przez niego pożyczek w zakładzie pracy oraz w banku.

Uczestnikom pomagali finansowo rodzice wnioskodawcy. Była to zarówno pomoc finansowa, jak i rzeczowa. Rodzice wnioskodawcy sfinansowali wykonanie ogrodzenia nieruchomości, zakup pieca do centralnego ogrzewania, sedesu na wyposażenie wc. Ponadto przekazywali pieniądze na bieżące utrzymanie, robili zakupy żywności dla uczestników. Ojciec wnioskodawcy pomagał w pracach budowlanych: wykonywał instalację elektryczną w domu.

W dacie wyprowadzenia się B. A. od męża i zamieszkania na nieruchomości w S., dom nie był ukończony, ale jego stan pozwalał na zamieszkanie.

(odpis zwykły z Kw nr (...) – k. 5-7, kopia umowy sprzedaży z 6.10.2000 r. – k. 75-77, kopia umowy pożyczki z 26.07.2003 r. – k. 88-89, kopia planu spłaty pożyczki – k. 90, zeznania świadków: Z. W. – k. 128-130, E. A. – k. 130-132, P. A. (2) – k. 183, T. K. – k. 355-357, A. R. – k. 218-222, D. R. – k. 224-227; „umowa wstępna” z (...) r. z pokwitowaniem – k. 298-300, kopia decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu – k. 367; zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 441-443, uczestniczki B. A. – k. 443-448)

Uczestnicy wykazali następujące wydatki na budowę domu w latach 2000 – 2005:

- 4 021,50 zł w 2000 roku,
- 25 020,85 zł w 2001 roku,
- 44 620,76 zł w 2002 roku,
- 20 954,44 zł w 2003 roku,
- 39 795,58 zł w 2004 roku,
- 4 186,50 zł w 2005 roku.

(zaświadczenie Naczelnika Drugiego US Ł. – k. 267, zeznania wnioskodawcy P. A. – k. 441-443)

Uczestnicy nabyli w S. oprócz działki, na której wybudowali dom, jeszcze jedną działkę, objętą księgą wieczystą Kw nr (...). Tę nieruchomość sprzedali w 2004 roku za kwotę 38 000 złotych, a uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczyli na budowę domu.

(kopia umowy sprzedaży z 5.08.2004 r. – k. 363-364, kopia decyzji Naczelnika Drugiego US Ł. – k. 340; zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 441-443, uczestniczki B. A. – k. 443-444)

Aktualna wartość nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), przy uwzględnieniu jej stanu z daty ustania wspólności majątkowej uczestników, wynosi 465 000 złotych. Wartość samego gruntu wynosi 146 000 złotych.

(opinie biegłej J. G.: podstawowa – k. 250-283, uzupełniająca – k. 315-333, ustna – k. 439-440)

P. A. (1) miał w Banku (...) SA rachunek oszczędnościowo – rozliczeniowy z możliwością korzystania z kredytu odnawialnego. Wnioskodawca wykorzystał kredyt do wysokości 11 252,67 złotych i nie spłacił go w terminie. Kredyt

został wykorzystany na zakupy związane z budową domu. W związku z brakiem spłaty kredytu odnawianego Bank wypowiedział wnoskodawcy umowę i zamknął jego rachunek. Następnie w dniu 6 października 2006 roku została zawarta umowa ugody, dotycząca spłaty powyższego zadłużenia. Wnoskodawca był zobowiązany spłacać je w comiesięcznych ratach po 400 złotych, począwszy od października 2006 roku.

Powyższe zadłużenie wnoskodawca spłacił ostatecznie w grudniu 2007 roku, dokonując jednorazowej wpłaty na kwotę 8 017,15 złotych.

(kopie: umowy ugody z 6.10.2006 r. – k. 91-92, 415-416, pisma (...) SA z 25.08.2006 r. – k. 93 i 405, wezwania – monitu – k. 94, powiadomienia o umieszczeniu w bankowym rejestrze – k. 406, potwierdzenia przelewu – k. 407, zeznania świadka E. A. – k. 130-132, zeznania wnoskodawcy P. A. – k. 443)

W trakcie trwania wspólności ustawowej zainteresowani nabyli spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...), pozostające w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w Ł..

P. A. (1) posiadał książeczkę mieszkaniową i do końca grudnia 1979 roku miał zgromadzony wkład mieszkaniowy w wysokości 39 000 (starych) złotych na mieszkanie typu M – 3. Po zawarciu małżeństwa uczestnicy dokonywali wpłat na książeczkę mieszkaniową.

Przydział lokalu nastąpił w grudniu 1987 roku.

Koszt budowy lokalu wynosił 241,15 złotych. Zaliczka na wkład mieszkaniowy wynosiła 10 % ogólnego kosztu budowy lokalu i została pokryta z środków ze zlikwidowanej książeczki mieszkaniowej. Ogółem te środki wyniosły 36,50 złotych, z czego kwotę 9,95 złotych przeksięgowano na czynsz, a z tytułu rozliczenia ostatecznego zwrócono 2,40 złotych.

Wkład mieszkaniowy związany z powyższym prawem stanowił 10% kosztów budowy lokalu i został wniesiony w wymaganej wysokości. Kredyt zaciągnięty przez Spółdzielnię stanowił 40 % wartości lokalu, a pozostałą część (50%) – dotacja budżetowa. Nominalna kwota dotacji budżetowej w części przypadającej na lokal wynosi 121 złotych.

(zaświadczenia SM (...)- k. 8, 100, 160, kopie: przydziału lokalu mieszkalnego – k. 78, pisma Spółdzielczego Biura Mieszkaniowego – k. 79, potwierdzenia realizacji książeczki mieszkaniowej – k. 80, zeznania świadków: E. A. – k. 130-132, A. R. – k. 218, D. R. – k. 224; oryginał przydziału lokalu, deklaracji przystąpienia do Spółdzielni, wniosek o przydział mieszkania, wniosek o wpisanie do rejestru (...) w aktach członkowskich w kopercie na k. 161; zeznania: wnoskodawcy P. A. – k. 441-443, uczestniczki B. A. – k. 446)

Aktualna wartość lokatorskiego prawa do lokalu opisanego powyżej, przy uwzględnieniu jego stanu z daty ustania wspólności ustawowej uczestników, wynosi 177 000 złotych.

(opinie biegłej J. G.: pisemna – k. 231-249, ustna – k. 439-440)

W czasie trwania małżeństwa, na mocy umowy sprzedaży odrębnej własności lokalu z 13 grudnia 2000 roku, B. i P. A. (1) kupili lokal użytkowy nr (...), położony w Ł. przy ul. (...) wraz z udziałem (...) części we własności części wspólnych i urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokali i takim samym udziałem w prawie użytkowania wieczystego działek gruntu opisanych w Kw (...). Cena lokalu wynosiła 98 581 złotych netto, do której doliczono 22% podatku VAT i została pokryta w następujący sposób:

- kwotę 24 500 złotych kupujący wpłacili przy zawarciu umowy przedwstępnej w dniu 8 listopada 2000 roku,
- kwota 74,40 złotych została wpłacona gotówką przed podpisaniem umowy sprzedaży,
- kwota 94 900 złotych została zapłacona z kredytu zaciągniętego przez małżonków w Banku (...) SA.

Nabycie przedmiotowego lokalu użytkowego zostało dokonane na potrzeby prowadzonej przez B. A. działalności gospodarczej. Lokal miał powierzchnię 140,83 m² i w tym samym lokalu uczestniczka prowadziła zarówno sklep, jak i zakład fryzjerski.

(bezsporne, kopia umowy sprzedaży z 13.12.2000 r. – k. 44-47, zeznania wnioskodawcy P. A. – k. 441-443, uczestniczki B. A. – k. 443-448)

Opisany powyżej lokal użytkowy uczestnicy sprzedali po rozwodzie, w dniu 4 lutego 2008 roku za cenę 240 000 złotych. Cena została uiszczona przez kupujących w następujący sposób:

- kwota 24 000 złotych została zapłacona przy podpisaniu umowy przedwstępnej w dniu 17 grudnia 2007 roku,
- kwota 76 327,57 złotych została przelana na konto Banku (...) SA I Oddziału w K. celem spłaty kredytu;
- pozostała część ceny w kwocie 139 672,43 złotych miała zostać przelana na wskazane w umowie konta bankowe wnioskodawcy i uczestniczki.

(bezsporne, kopie umów: sprzedaży z 4.02.2008 r. – k. 48-51, przedwstępnej – k. 52-55 i 468-471, kopia potwierdzenia przelewu na rachunek (...) SA – k. 57, zeznania wnioskodawcy P. A. – k. 441-443, uczestniczki B. A. – k. 443-448)

B. A. zależało na sprzedaży lokalu użytkowego po rozwodzie. Prowadzona przez nią działalność gospodarcza nie przynosiła dochodów, a uczestniczka była zobowiązana do regulowania bieżących kosztów tej działalności i samodzielnie spłacała kredyt bankowy, zaciągnięty za zakup tego lokalu. Rata kredytu wynosiła 800 złotych miesięcznie.

P. A. (1) uzależnił swoją zgodę na sprzedaż lokalu użytkowego od przekazania mu dodatkowo (niezalenie od wartości odpowiadającej jego udziałowi we współwłasności tego składnika majątkowego) kwoty 24 000 złotych. Wysokość tej kwoty i tytuł jej zapłaty nie były negocjowane pomiędzy zainteresowanymi. Uczestniczka była w trudnej sytuacji materialnej i czuła się przymuszona do sprzedaży lokalu, dlatego zgodziła się na żądanie wnioskodawcy.

W związku z powyższym rozliczenia pomiędzy uczestnikami, przy sprzedaży lokalu użytkowego wyglądały następująco:

- kwotę 24 000 złotych wpłaconą przez kupujących przy zawarciu umowy przedwstępnej pobrał w całości P. A. (1). Zainteresowani potraktowali to tak, że połowa tej kwoty (12 000 zł) była należna P. A. (1) z tytułu jego udziału, a druga jej część (12 000 zł) została przekazana jako połowa kwoty 24 000 złotych, którą wnioskodawca miał otrzymać ponad wartość swojego udziału.

- Po zawarciu umowy sprzedaży na rachunek bankowy B. A. wpłynęła kwota 57 836,22 złotych tytułem należnej jej części ceny. Na rachunek bankowy P. A. (1) wpłynęła kwota 69 836,22 złotych. Dodatkowo wnioskodawca otrzymał w gotówce kwotę 12 000 złotych.

Wnioskodawca pokwitował odbiór dodatkowych kwot (2 x 12 000 zł).

W związku ze sprzedażą lokalu użytkowego B. A. wpłaciła kwotę 17 415 złotych tytułem podatku dochodowego.

(bezsporne, kopie: „zobowiązania” z pokwitowaniem odbioru kwot – k. 56 i 467, wyciągu z rachunku uczestniczki – k. 60, dowodu wpłaty podatku – k. 61 i oryginały tych dokumentów – w kopercie na k. 659, kopia potwierdzenia przelewu na rachunek uczestniczki – k. 58, bankowy dowód wpłaty – k. 465, kopia potwierdzenia przelewu na rachunek wnioskodawcy – k. 95 i 466, zeznania świadka D. R. – k. 225; zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 441-443, 495-496, uczestniczki B. A. – k. 443-448, 497-498)

Na potrzeby prowadzonej przez uczestniczkę działalności gospodarczej zainteresowani zakupili czerwcem 1999 roku wyposażenie sklepu za kwotę 24 000 złotych. (kopia umowy przedwstępnej z pokwitowaniami zapłaty - k. 341)

W związku ze sprzedażą lokalu użytkowego, B. A. likwidowała wyposażenie sklepu i salonu fryzjerskiego. Część tego wyposażenia, tj. myjkę, dwa fotele, akcesoria fryzjerskie i lodówkę uczestniczka sprzedała. Pozostałe wyposażenie sklepu – ze względu na jego wieloletnie użytkowanie – było bez wartości i zostało wyrzucone. Ze sprzedaży lodówki i wyposażenia zakładu fryzjerskiego uczestniczka otrzymała około 3 500 złotych, a około 4 000 złotych wydała na uprzątnięcie lokalu użytkowego i wywiezienie starego wyposażenia.

Po likwidacji sklepu nie pozostał towar, bo likwidacja odbywała się stopniowo; uczestniczka wyprzedawała posiadany towar i nie zamawiała nowego.

Wnioskodawca nie pomagał w opróżnieniu i uprzątnięciu lokalu użytkowego.

(zeznania świadków: A. R. – k. 219-220, D. R. – k. 226, zeznania uczestniczki B. A. – k. 443-448, 497-498)

W skład majątku wspólnego P. A. (1) i B. A. wchodziły ruchomości: zestaw szafek kuchennych złożony z trzech szafek stojących i czterech szafek wiszących o wartości 140 złotych, lodówka o wartości 0 złotych, dywan większy z mieszanek włókien sztucznych i naturalnych o wartości 50 zł, dywan mniejszy o wartości 0 złotych, telewizor 29" o wartości 0 złotych, wieża K. o wartości 100 złotych, odtwarzacz DVD marki S. o wartości 80 złotych, dwie patelnie o wartości 0 złotych, rożno o wartości 0 złotych, robot kuchenny o wartości 0 złotych, komplet sztućców na 12 osób o wartości 120 złotych, siedem garnków stalowych o łącznej wartości 40 złotych, segment dębowy o wartości 500 złotych, kanapa narożna o wartości 0 złotych, ława o wartości 90 złotych, segment meblowy będący na wyposażeniu pokoju dziecka o wartości 0 złotych, pralka marki I. o wartości 225 złotych, żyrandol pięćświecowy o wartości 100 złotych, żyrandol trzyświecowy o wartości 50 złotych, lampa jednoświecowa o wartości 35 złotych, cztery kinkiety o łącznej wartości 120 (sto dwadzieścia) złotych, dwa karnisze o łącznej wartości 30 złotych, firanki o wartości 0 złotych, dwa obrazy: obraz olejny i metaloplastyka o łącznej wartości 60 złotych, zegar o wartości 10 złotych, sześć kieliszków kryształowych o łącznej wartości 72 złote, sześć kieliszków kryształowych i sześć kryształowych filiżanek bez spodków o łącznej wartości 162 złote, encyklopedia 26 – tomowa o wartości 100 złotych i cztery komplety pościeli z kory o łącznej wartości 120 złotych.

(zeznania świadka E. A. – k. 130-132, P. A. (2) – k. 183, opinie biegłego P. G.: pisemne – k. 392-400, 460-461, ustne – k. 439, 494; zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 441-443, uczestniczki B. A. – k. 443-448)

Wyprowadzając się ze wspólnego mieszkania B. A. zabrała nowe komplety pościeli z kory, komplet sztućców i część wyrobów kryształowych, tj. 6 kieliszków.

(zeznania świadków: E. A. – k. 130-132, P. A. (2) – k. 183, zeznania uczestniczki B. A. – k. 443-448)

B. A. razem ze swoją siostrą A. R. dziedziczą na podstawie ustawy w częściach równych po ojcu W. R., zmarłym 30 stycznia 2003 roku w S.. Postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zostało przeprowadzone w 2010 roku.

W czerwcu 1999 roku W. R. otrzymał od swojej siostry B. K. darowiznę w postaci nieruchomości położonej we wsi J., gminie C. wraz z parterowym domem mieszkalnym o pow. 50 m² z lat 40-tych ubiegłego wieku oraz wiatrakiem drewnianym. Tę nieruchomość sprzedał w sierpniu 2002 roku za kwotę 15 000 złotych. Przy czym w umowie zaznaczono, że drewniany wiatrak w stanie bardzo zniszczonym, planowany do wpisania do rejestru zabytków został sprzedany innej osobie na podstawie pisemnej umowy z 2.06.2000 r., ale do chwili sprzedaży nieruchomości nie został przeniesiony na grunt nabywcy i o ile nie nastąpi to do końca września 2003 roku, przejdzie na własność nabywców nieruchomości.

(odpis postanowienia SR w Sierpcu z 6.05.2010 r. – k. 343, kopia wezwania na rozprawę – k. 342, umowa darowizny z 14.06.1999 r. – k. 349-351, umowa sprzedaży z 27.08.2002 r. – k. 344-346, zeznania świadków: A. R. – k. 218-222, D. R. – k. 224-228)

W trakcie trwania wspólności ustawowej zainteresowani nabyli samochody marki S. (...) i N. (...).

Samochód marki N. (...) został skradziony w trakcie trwania małżeństwa uczestników, w 2006 roku. Ten samochód był kupiony za środki pochodzące z kredytu, w związku z tym odszkodowanie za skradziony pojazd przejął bank. Niewielką część odszkodowania otrzymała B. A. i przeznaczyła na spłatę długów oraz bieżące utrzymanie, bo działalność gospodarcza w tamtym okresie nie przynosiła dochodów.

Samochód marki S. (...) sprzedała B. A. w czerwcu 2006 roku, za kwotę około 15 000 – 16 000 złotych. Pieniądze uzyskane ze sprzedaży uczestniczka zużyła na zapłacenie długów związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą.

(zeznania: wnioskodawcy P. A. – k. 442, 495-496, uczestniczki B. A. – k. 446 -447, 497, kopia polisy ubezpieczeniowej – k. 472)

P. A. (1) zamieszkuje w lokalu przy ul. (...) w Ł. wraz z partnerką. Aktualnie jest zatrudniony na umowę o pracę na czas określony 3 lat z wynagrodzeniem 1 280 złotych netto miesięcznie w charakterze pracownika gospodarczego. Przed zatrudnieniem w obecnym miejscu pracy chorował, a następnie przez rok pobierał zasiłek dla bezrobotnych. Jego stanowisko pracy jest częściowo refundowane przez (...)

(zeznania wnioskodawcy P. A. – k. 443)

B. A. zamieszkuje wraz z córką w domu w S.. Prowadzi działalność gospodarczą – sklep spożywczy w Ł.. Uzyskuje dochody w przedziale 2 000 – 3 000 złotych miesięcznie.

(zeznania uczestniczki B. A. – k. 446)

Ustalając stan faktyczny, Sąd opierał się na dowodach wyszczególnionych powyżej.

Pominięte zostały kopie kart informacyjnych z pobytu szpitalnego W. R. (k. 347 i 348) jako pozostające bez związku ze sprawą oraz kopie fragmentów projektu budowlanego i map (k. 365, 366, 368-377), które miały świadczyć o tym, że oboje małżonkowie byli inwestorami budowy domu. Fakt wystawienia dokumentacji projektowej na oboje małżonków nie był sporny, a poza tym nie świadczy, że w równym stopniu małżonkowie byli zaangażowani w budowę. Ta okoliczność wynika z innych dowodów, o czym będzie mowa poniżej.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadków A. R. i D. R. oraz uczestniczki postępowania co do tego, że B. A. kupiła działkę pod budowę domu za pieniądze uzyskane z darowizny od jej siostry i matki, jak i co do tego, że w wyniku spadkobrania po ojcu uzyskała kwotę 80 000 złotych wydatkowaną na budowę domu.

Powyższe okoliczności, dotyczące posiadania przez uczestniczkę gotówki stanowiącej jej majątek osobisty i wydatkowania jej na zakup działki gruntu i budowę domu, wynikają tylko i wyłącznie z zeznań wskazanych powyżej świadków oraz uczestniczki. Nie ma innych dowodów, w szczególności dokumentów, które by potwierdzały uzyskanie przez B. A. tak znacznych środków finansowych. W świetle obowiązujących przepisów dowody osobowe są tak samo wartościowe jak dowody z dokumentów. Jednak zarówno uczestniczka, jak i świadkowie będący jej najbliższymi krewnymi (matka i siostra) miały powody przedstawiać okoliczności w sposób korzystny dla uczestniczki. Uznanie za udowodnione istnienia nakładów uczestniczki z jej majątku osobistego na majątek wspólny pomniejszałoby wysokość spłaty należnej wnioskodawcy. Oceniając całość zeznań uczestniczki trzeba zauważyć, że starała się przedstawić wnioskodawcę jako małżonka mniej zaangażowanego w gromadzenie majątku wspólnego, w tym budowę domu, podkreślając jednocześnie swoje zaangażowanie i przedsiębiorczość. Z kolei matka uczestniczki przypisywała

wnioskodawcy negatywne cechy i zachowanie (rozrzutność, skłonność do nadużywania alkoholu), czego nawet uczestniczka nie zarzucała byłemu mężowi.

Zachodzą istotne sprzeczności pomiędzy twierdzeniami wnioskodawczyni oraz zeznaniami świadków A. R. i D. R. co do pochodzenia pieniędzy na nabycie działki w S.. W pismach przygotowawczych, sporządzonych przez pełnomocnika uczestniczki z 15.01.2014 r. (k. 39-42) i 26.03.2014 r. (k. 110-114) pojawiła się informacja, że całość pieniędzy pochodziła z darowizny uczynionej B. A. przez jej siostrę. Istnieje rozbieżność co do kwoty (45 000 czy 15 000 zł), ale tak, czy inaczej darowizny miała dokonać siostra uczestniczki. Natomiast z zeznań A. R. wynika, że darowizny były dwie: świadek darowała swojej siostrze 9 000 zł, a 6 000 zł darowała uczestniczce matka. Podobnie zeznawała D. R.. W swoich zeznaniach uczestniczka postępowania potwierdziła zeznania świadków, nie wyjaśniła jednak rozbieżności pomiędzy twierdzeniami zawartymi w pismach przygotowawczych a zeznaniami świadków i swoimi. To, kto i ile darował jej pieniędzy, jest ważną okolicznością. Doświadczenie życiowe wskazuje, że takie rzeczy się pamięta nawet pomimo upływu czasu. W różny sposób uczestniczka i świadkowie przedstawiali okoliczności zakupu działki. Uczestniczka zeznała, że zakup działki był konsekwencją decyzji o budowie domu, co z kolei powodowane było wzrastającymi dochodami małżonków. Uczestniczka szukała odpowiedniej działki do zakupu. Natomiast zarówno z zeznań zainteresowanych, jak i zbywczyni działki (świadka T. K.) wynika, że strony prowadziły przez pewien czas negocjacje. Zatem nie mogło być tak, że siostra i matka B. A. wsparły ją finansowo przy zakupie działki ze względu na okazyną cenę i brak pieniędzy po stronie uczestniczki. Jeśli ktoś podejmuje decyzje o tak poważnym zakupie, jak zakup działki budowlanej, to przygotowuje się do jej realizacji zabezpieczając na to środki finansowe. Jeśli natomiast nabycie jest efektem „okazji”, to z reguły nie jest poprzedzone przygotowaniem i wyszukiwaniem działki do nabycia. Pamiętać należy, że w tym samym roku małżonkowie kupili również lokal użytkowy, a zadatek został przez nich wpłacony gotówką. Skoro mieli pieniądze na zadatek, to niewiarygodne jest, że nie dysponowali żadnymi pieniędzmi na zakup działki, skoro była to umowa zawarta wcześniej.

Zupełnie niewiarygodne są zeznania B. A. w tej części, w której tłumaczyła rozbieżność pomiędzy ceną działki wskazaną w umowie przedwstępnej sporządzonej w formie pisemnej i następnie określoną w akcie notarialnym. Przede wszystkim nie ma żadnego dokumentu potwierdzającego zwrot kwoty 30 000 złotych wpłaconej przy umowie przedwstępnej. Gdyby rzeczywiście zwrot gotówki w takiej kwocie nastąpił, to T. K. żądałaby pokwitowania, albo choćby zwrotu umowy, w której było potwierdzenie wpłaty powyższej kwoty. Była dla uczestników osobą zupełnie obcą i nie znała ich zbyt długo. Poza tym, gdyby strony określiły cenę, a następnie okazało się, że nieruchomość jest mniej atrakcyjna niż pierwotnie to oceniły (jest podmokła), to byłaby to sytuacja podważająca wzajemne zaufanie kontrahentów. Tym bardziej strony dokumentowałyby dokonywane pomiędzy sobą rozliczenia.

Całkowicie niezrozumiałe, a przez to niewiarygodne, są zeznania B. A. co do tego, że w związku z brakiem zgody męża na nabycie działki, sama stanęła do aktu notarialnego i wydała na zakup pieniądze z jej majątku osobistego. Gdyby tak było, zakup nastąpiłby do majątku osobistego uczestniczki, a przynajmniej w akcie zostałyby odnotowane, skąd uczestniczka miała środki na zapłatę ceny. Tego rodzaju zastrzeżenia w aktach notarialnych pojawiają się często i to nawet wtedy, gdy w okresie dokonywania czynności notarialnej stosunki pomiędzy małżonkami układają się dobrze. Zachowanie uczestniczki jest nieracjonalne tym bardziej, że o posiadaniu pieniędzy darowanych przez siostrę (czy też przez siostrę i matkę) nie wspomniała nawet mężowi. Nie twierdziła przecież, że zakup nieruchomości poróżnił ją z mężem. Z zeznań zainteresowanych wynika, że P. A. (1) wiedział o nabyciu działki, choć nie był obecny przy zawieraniu umowy. Co więcej godził się na budowę domu i był w nią zaangażowany. Gdyby wnioskodawca sprzeciwiał się budowie i nie angażował w jej prowadzenie, to nie zaciągałby pożyczek na ten cel i nie uzyskiwałby pomocy rodziców w tym zakresie. Okoliczność, że rodzice P. A. (1) pomagali finansowo i rzeczowo nie była sporna. Wprawdzie uczestniczka umniejszała wartość tej pomocy, ale jej nie zaprzeczyła. Bezspornie małżonkowie wykorzystywali ulgi budowlane oraz ewentualnie uzyskiwany zwrot podatku VAT. Na sfinansowanie kolejnego etapu budowy przeznaczali również pieniądze uzyskane ze sprzedaży innej działki, której byli właścicielami. Gdyby wnioskodawca nie godził się na budowę i nie angażował w jej prowadzenie, to wykorzystywanie majątku wspólnego do jej finansowania powodowałoby zapewne opór z jego strony. Z zeznań wnioskodawcy wynika również, że ma dobre rozeznanie co do postępów budowy i wydatkowania pieniędzy na jej prowadzenie, zatem nie mogło być tak, że tylko uczestniczka zajmowała się budową,

bo wnioskodawca nie miałby wiedzy, którą przedstawił w zeznaniach. A pamiętać należy, że to z inicjatywy P. A. (1) Sąd zwracał się do właściwego urzędu skarbowego o informacje na temat wykorzystanych ulg budowlanych. Uczestniczka na ten temat nie miała wiedzy, nie umiała odpowiedzieć na pytania zadawane jej w tej kwestii. Wbrew twierdzeniom B. A., budowa była prowadzona systemem gospodarczym, nie została bowiem zlecona w całości wyspecjalizowanemu podmiotowi. Fakt, że do wykonania określanych prac zatrudniane były osoby z zewnątrz nie zmienia tego, skoro inne (instalacja elektryczna) zostały wykonywane przez zainteresowanych we własnym zakresie.

W powyższych okolicznościach niewiarygodne jest twierdzenie uczestniczki, że wydała na budowę 80 000 złotych ze swojego majątku osobistego. Taka kwota w dzisiejszych realiach jest znaczna, była też duża w 2003 roku. Nawet gdyby B. A. nie powiedziała mężowi o otrzymanych pieniądzech ze spadku po ojcu, to przyływ gotówki (mający się wyrażać w zintensyfikowaniu prac budowlanych) byłby oczywiście zauważalny. Poza tym niewytłumaczalna jest sytuacja, gdy w prawidłowo funkcjonującym małżeństwie jeden z małżonków nie informuje drugiego o tak istotnej kwestii.

Przede wszystkim jednak niewiarygodne jest uzyskanie przez uczestniczkę powyższej kwoty. Jej zeznania i zeznania świadków nie są spójne. Zmarły ojciec uczestniczki miał przechowywać znaczną kwotę w domu i uprzedzić o tym byłą żonę i córki. Jednocześnie posiadał oszczędności zgromadzone na rachunku bankowym. Zeznania świadków i uczestniczki nie są w tym zakresie precyzyjne. Mowa jest o oszczędnościach rzędu 20 000 złotych na rachunku bankowym. Było to możliwe, bo latem 2002 roku W. R. sprzedał nieruchomość darowaną mu przez siostrę. Z całą pewnością uzyskał stąd kwotę 15 000 zł. Jaką kwotę uzyskał ze sprzedaży wiatraku będącego w złym stanie, nie wiadomo, bo nie wynika to z dokumentów. Zważywszy, że wiatrak był w bardzo złym stanie, a jego nabywca nie zabrał go od razu, to nie mogła być duża kwota. Zatem oszczędności spadkodawcy rzędu kilkunastu tysięcy złotych są wiarygodne. Nie mogły być jednak przejęte przez uczestniczkę i jej siostrę w 2003 roku, bo postępowanie o stwierdzenie nabycia spadku zostało przeprowadzone kilka lat później, w 2010 roku. Zgodnie z obowiązującymi przepisami (co jest również rzeczą powszechnie wiadomą), banki nie wypłacają środków zgromadzonych na prowadzonych przez nich rachunkach bez udokumentowania nabycia spadku. Uczestniczka nie przedstawiła również żadnych dokumentów potwierdzających przejęcie oszczędności ojca i nie przejawiała w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej. Zatem w żaden sposób nie zostało udokumentowane nie tylko posiadanie przez ojca uczestniczki oszczędności w kwocie 95 000 złotych, ale nawet posiadanie jakichkolwiek oszczędności. Poza tym, skoro W. R. posiadał rachunek bankowy to nie wiadomo, czemu większą część oszczędności miałby trzymać w domu i to przez długi czas (bo 65 000 złotych miał otrzymać od swojej siostry zmarłej w 2000 roku). Do tego część oszczędności uzyskanych od siostry W. R. miał przekazać córce B. A. na wyraźne życzenie swojej siostry B. K.. Nie wiadomo, dlaczego B. K. nie przekazała tych pieniędzy od razu uczestniczce, ani dlaczego ojciec uczestniczki nie wykonał polecenia swojej siostry tuż po jej śmierci, tylko zamierzał wydać je na zakup dla siebie mieszkania. Twierdzenie, że chodziło o relacje w rodzinie są niejasne i nie tłumaczą powyższych wątpliwości.

Reasumując: w ocenie Sądu nie ma przekonujących dowodów potwierdzających, że uczestniczka dysponowała środkami finansowymi należącymi do jej majątku osobistego i zadysponowała nimi w ten sposób, że nabyła działkę pod budowę domu, a resztę pieniędzy przeznaczyła na samą budowę.

Sąd nie dał wiary zeznaniom uczestniczki także w tej części, w której zeznała, że wszystkie zgłoszone przez nią do podziału ruchomości pozostały w posiadaniu wnioskodawcy. Zeznania uczestniczki są sprzeczne z zeznaniami świadków: E. A. i P. A. (2). O ile matka wnioskodawcy miała powody zeznawać na korzyść syna, to córka stron zamieszkuje wspólnie z matką i aktualnie niewątpliwie ma z nią lepsze relacje.

Sąd zważył, co następuje:

Z chwilą ustania wspólności ustawowej pomiędzy małżonkami do majątku, który był nią objęty, jak również do podziału tego majątku, stosuje się odpowiednio przepisy o wspólności majątku spadkowego i o dziale spadku (art. 46 k.r.o.), powstaje wówczas możliwość żądania podziału majątku wspólnego.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego Sąd z urzędu ustala skład i wartość majątku podlegającego podziałowi (art. 684 k.p.c. w zw. z art. 567 § 3 k.p.c.). Majątek wspólny małżonków stanowią przedmioty majątkowe nabyte

w czasie trwania wspólności ustawowej przez oboje małżonków lub przez jednego z nich, w szczególności są to pobrane wynagrodzenia za pracę i dochody z innej działalności zarobkowej każdego z małżonków oraz dochody z majątku wspólnego, jak również z majątku osobistego każdego z małżonków (art. 31 § 2 kro). Nie stanowią natomiast majątku dorobkowego przedmioty i prawa wymienione w art. 33 k.r.o., który taksatywnie wylicza przedmioty i prawa stanowiące majątek osobisty każdego z małżonków. Przepis art. 33 k.r.o. w szczególności do majątku osobistego każdego z małżonków zalicza przedmioty nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej, nabyte przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę, chyba, że spadkodawca lub darczyńca inaczej postanowił. Stosownie do przepisu art. 33 pkt. 3 k.r.o., do majątku osobistego każdego z małżonków należą również przedmioty nabyte ze środków uzyskanych w zamian za przedmioty nabyte przed powstaniem wspólności ustawowej, przez dziedziczenie, zapis lub darowiznę (surogacja).

Przypomnieć należy, że podział majątku wspólnego obejmuje przedmioty majątkowe, które były składnikami tego majątku w chwili ustania wspólności ustawowej i które istnieją w chwili dokonywania podziału majątku wspólnego. Co do zasady nie uwzględnia się więc przedmiotów, które były objęte wspólnością, ale zostały zbyte lub zużyte w sposób odpowiadający prawu. Uwzględnieniu podlegają natomiast przedmioty majątkowe, które nie istnieją już w majątku wspólnym, ale zostały bezprawnie zbyte, zużyte lub roztrwonione przez jednego z małżonków. Traktuje się je jako zwiększające aktualny skład i wartość majątku wspólnego, ich wartość zaś przy podziale tego majątku podlega zaliczeniu na poczet udziału małżonka, który je zbył.

Bezspornie do majątku wspólnego byłych małżonków A. wchodziły: nieruchomości położona w S. przy ulicy (...) i spółdzielcze lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...), położone w Ł. przy ulicy (...). Nie było pomiędzy zainteresowanymi sporu co do przynależności tych składników do ich majątku wspólnego, a ich wartość została ustalona w oparciu o opinie biegłej J. G., których prawidłowość nie budziła wątpliwości.

Niewątpliwie do majątku wspólnego zainteresowanych należały ruchomości stanowiące umeblowanie mieszkania i jego wyposażenie. Jak wynika z zebranego materiału dowodowego znajdowały się one zarówno w mieszkaniu stron przy ul. (...) w Ł., jak i w domu w S.. Zainteresowani, jeszcze w czasie prowadzenia wspólnego gospodarstwa domowego, pewne ruchomości przenieśli do domu (w założeniu miały one stanowić jego wyposażenie), a ponadto uczestniczka opuszczając wspólne mieszkanie, zabrała część ruchomości. Uczestniczka zgłosiła, wskazała i żądała podziału ruchomości pozostałych w mieszkaniu przy ul. (...), wyszczególnionych przez nią w piśmie przygotowawczym, złożonym 26.03.2014 r. (k. 110-114). Natomiast wnioskodawca nie dążył do objęcia podziałem ruchomości, a ostatecznie jednoznacznie określił, że nie żąda ani wyceny, ani podziału ruchomości pozostawionych w domu w S.. Podziału tych ruchomości nie żądała również uczestniczka. Mając powyższe na uwadze, Sąd uwzględnił tylko te ruchomości, których uwzględnienia w podziale żądała uczestniczka B. A.. Jakkolwiek ustalenie składu majątku wspólnego następuje z urzędu, to nie można pominąć stanowisk zainteresowanych. Skoro zainteresowani nie żądali podziału części ruchomości, to należy uznać, że w tym zakresie zgodny podział nastąpił poza sądem. Natomiast co do części ruchomości (wskazanych przez B. A.) zainteresowani nie osiągnęli porozumienia, dlatego należało uwzględnić je w podziale.

Wątpliwości budziło, czy istniały niektóre z ruchomości wskazanych przez uczestniczkę, czy wszystkie z tych ruchomości nadal (na datę zamknięcia rozprawy) istniały i w czyim posiadaniu się znajdowały. Problematyczne było ustalenie ile i jakie uczestnicy mieli obrazy. Sąd ostatecznie przyjął, że były to dwie sztuki, okazane biegłemu i przez niego wycenione. Wprawdzie uczestniczka wskazywała, że obrazów było trzy, ale wnioskodawca temu zaprzeczał, a poza zeznaniami uczestników, nie ma innych dowodów potwierdzających istnienie obrazów tego rodzaju i ilości, jak wskazywana przez B. A.. Wprawdzie córka zainteresowanych o obrazach zeznawała i wskazywała ich ilość, ale podany przez świadka opis tych rzeczy nie pokrywał się z twierdzeniami uczestniczki. Sąd uznał zatem, że nie zostało udowodnione, by uczestnicy mieli inne obrazy poza okazanymi biegłemu do wyceny.

Co do szeregu ruchomości nie było wątpliwości, że pozostały one we wspólnym mieszkaniu zainteresowanych i do czasu ustania wspólności ustawowej były w posiadaniu wnioskodawcy. Nie zostały jednak okazane biegłemu do wyceny, zaś wnioskodawca poinformował o ich wyrzuceniu już po rozwodzie, gdyż – jak twierdził – nie nadawały się

do dalszego użytku. Dotyczy to takich ruchomości jak: lodówka, mniejszy dywan, kanapa narożna, segment do pokoju dziecka, telewizor 29". Uczestniczka nie potwierdziła jednoznacznie stanu tych ruchomości, przeciwnie podkreślała, że nadawały się do użytku, kiedy opuszczała mieszkanie pozostawiając je w posiadaniu wnioskodawcy. Biorąc to pod uwagę, tzn. że ruchomości te istniały w dacie ustania wspólności majątkowej zainteresowanych, nieprzerwanie były w posiadaniu P. A. (1) i to wyłącznie on zdecydował o ich usunięciu, Sąd uwzględnił je w podziale i przyznał na rzecz wnioskodawcy. Ich wartość rynkową biegły ustalił na 0 złotych, co oznacza, że w praktyce podział omawianych ruchomości nie wpływa na rozliczenia pomiędzy uczestnikami.

Do majątku wspólnego uczestników Sąd zaliczył pralkę pomimo, że P. A. (1) podnosił, że zakupili ją jego rodzice. Z zebranego materiału dowodowego nie wynika jednak, by zakup tego urządzenia stanowił darowiznę wyłącznie dla wnioskodawcy. Przeciwnie, rodzice wnioskodawcy wspierali finansowo i rzeczowo uczestników, dlatego Sąd uznał, że nawet jeżeli środki na nabycie tego składnika pochodziły od rodziców wnioskodawcy, to był to zakup dla obojga małżonków i rzecz weszła do ich majątku wspólnego.

Wbrew twierdzeniom B. A., nie wszystkie wskazane przez nią ruchomości pozostały w posiadaniu wnioskodawcy. Z zeznań świadków E. A. i P. A. (2) wynika, że wyprowadzając się od męża uczestniczka zabrała nowe komplety pościelowe i komplet sztućców zakupiony na bazarze. Sama uczestniczka przyznała, że ma w posiadaniu część kieliszków kryształowych. Skoro postępowanie dowodowe wykazało, że te rzeczy są w posiadaniu uczestniczki, jej zostały przyznane na wyłączną własność. Nikt z zainteresowanych nie dążył bowiem do zmiany stanu posiadania ruchomości.

Wartość ruchomości została ustalona w oparciu o opinię biegłego P. G., która po uzupełnieniu (na piśmie i ustnie na rozprawach) ostatecznie nie była kwestionowana. Biegły nie określił jednoznacznie wartości kompletów pościelowych (podając możliwe wartości w odniesieniu do rodzaju tkaniny, z których byłyby wykonane) i kompletu sztućców. Uczestniczka nie okazała biegłemu tych ruchomości. Jednak z zeznań świadka E. A. wynika, że komplety pościelowe wykonane zostały z kory, zatem ich wartość za komplet to według biegłego 30 złotych. Sąd przyjął zaś, że wartość kompletu sztućców nabytych na bazarze wynosiła minimalną wartość wskazaną przez biegłego, tj. 120 złotych, ponieważ nie ma dowodu, że jakość tych rzeczy była lepsza niż przeciętna.

Niektóre ze zgłoszonych do podziału ruchomości nie funkcjonują samodzielnie na rynku, zostały trwale związane z mieszkaniem uczestników stanowiąc jego stałe wyposażenie i zwiększając jego standard uwzględniony przy wycenie lokalu. Są to: szafy i meble w przedpokoju w zabudowie. Tego typu wyposażenie jest nabywane do konkretnego lokalu, w wymiarach odpowiadających konkretnym pomieszczeniom, trwale łączone i nawet jeżeli po zdemontowaniu poszczególne części mogą być zbyte, to jednak w obrocie nie sprzedaje się ich jako samodzielnych rzeczy. Wniosek powyższy został potwierdzony opinią biegłego P. G..

Sąd dokonał podziału majątku wspólnego byłych małżonków A. uwzględniając ich stanowiska. Zainteresowani byli zgodni, że prawo do lokalu należy przyznać wnioskodawcy. Uczestniczka chciała otrzymać na wyłączną własność nieruchomości, czemu wnioskodawca się nie sprzeciwiał. Podział ruchomości nastąpił z uwzględnieniem aktualnego stanu posiadania tych rzeczy przez uczestników.

Wartość majątku wspólnego uczestników, podlegającego podziałowi wyniosła ogółem 644 204 złotych. Wartość tę należało pomniejszyć o nominalną kwotę umorzenia kredytu, przypadającą na lokal przy ul. (...), tj. 121 złotych. Uczestnicy mają równe udziały w majątku wspólnym, więc każde z nich powinno otrzymać aktywa o wartości 322 041,50 złotych. W wyniku dokonanego podziału majątku wspólnego wnioskodawca otrzymał składniki majątkowe o łącznej wartości 178 771 złotych (stanowiącej sumę wartości lokalu mieszkalnego pomniejszonej o nominalną kwotę umorzenia kredytu i wartości przyznanych mu ruchomości). Uczestniczka otrzymała składniki o wartości 465 312 złotych. Zatem należna wnioskodawcy spłata powinna wynieść 143 270,50 złotych. Jednak zainteresowani zgłosili dodatkowe roszczenia.

W postępowaniu o podział majątku wspólnego po ustaniu wspólności majątkowej pomiędzy małżonkami sąd rozstrzyga także o tym, jakie wydatki, nakłady i inne świadczenia z majątku wspólnego na rzecz majątku osobistego lub odwrotnie podlegają zwrotowi (art. 567 § 1 k.p.c.).

Stosownie do przepisu art. 45 § 1 k.r.o., każdy z małżonków powinien zwrócić wydatki i nakłady poczynione z majątku wspólnego na jego majątek osobisty, za wyjątkiem wydatków i nakładów koniecznych na przedmioty majątkowe przynoszące dochód. Może żądać zwrotu wydatków i nakładów, które poczynił ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny za wyjątkiem wydatków i nakładów zużytych w celu zaspokojenia potrzeb rodziny chyba, że zwiększyły wartość majątku w chwili ustania wspólności.

O zwrocie wydatków i nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty któregoś z małżonków sąd orzeka z urzędu i ustala wartość tych nakładów bez względu na inicjatywę dowodową uczestników postępowania (tak Sąd Najwyższy w uchwale z 21 lutego 2008 r., w sprawie III CZP 148/07, OSN z 2009/2/23/37). Nie budzi natomiast wątpliwości, że sąd orzeka o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny tylko na wniosek małżonka uprawnionego do żądania zwrotu poczynionych wydatków i nakładów (art. 45 § 1 k.r.o.). Żądanie to powinno być zgłoszone w formie pisemnego wniosku zawierającego zarówno określenie wysokości żądanej kwoty, jak i przytoczenie okoliczności faktycznych uzasadniających żądanie, a zgłaszający takie żądanie obowiązany jest je udowodnić zgodnie z ogólnymi regułami obowiązującymi w postępowaniu cywilnym (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.).

P. A. (1) domagał się rozliczenia nakładu ze swojego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci pokrycia wymaganego wkładu mieszkaniowego z środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej, założonej przed zawarciem małżeństwa. Tak należy bowiem rozumieć jego wniosek przyznania na jego rzecz prawa do lokalu mieszkalnego z obowiązkiem spłaty uczestniczki w wysokości odpowiadającej 1/2 wartości rynkowej lokalu, pomniejszonej o 10 % stanowiącej wartość jego książeczki mieszkaniowej.

Co do zasady nakład tego rodzaju może podlegać rozliczeniu w ramach postępowania o podział majątku wspólnego. Jednak w realiach rozpoznawanej sprawy brak jest materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie, jaka ewentualnie część wkładu mieszkaniowego została pokryta z majątku osobistego wnioskodawcy. Wprawdzie P. A. (1) posiadał książeczkę mieszkaniową przed zawarciem małżeństwa z uczestniczką i do końca grudnia 1979 roku miał zgromadzony wkład mieszkaniowy na mieszkanie typu M – 3, ale przydział lokalu nastąpił w grudniu 1987 roku. Zatem koszty budowy (a co za tym idzie, wysokość wkładu) zostały obliczone według stanu z 1987 roku. Niewątpliwie na książeczce mieszkaniowej wnioskodawcy były środki wystarczające na pokrycie wymaganego wkładu. Nie można jednak uznać, że w całości stanowiły majątek osobisty wnioskodawcy. Sam wnioskodawca przyznał bowiem, że po zawarciu małżeństwa zainteresowani dokonywali wpłat na książeczkę mieszkaniową. Wprawdzie stwierdził, że tych wpłat było niewiele i nie wpłynęły znacząco na zwiększenie zgromadzonych na książeczce środków, ale brak jest informacji o wysokości środków zgromadzonych na książeczce na datę zawarcia małżeństwa uczestników i o wysokości środków zgromadzonych w czasie małżeństwa. Nie wiadomo czy i w jakiej wysokości środki te były oprocentowane. Trzeba mieć na uwadze, iż dochody z majątku odrębnego każdego z małżonków wchodzi do dorobku małżonków (art. 32 § 2 pkt. 2 k.r.o.), a zasada surogacji, wyrażona w art. 33 pkt. 3 k.r.o. ma bardzo zawężony zakres. Narosłe od kwoty głównej odsetki powiększyły majątek wspólny, a nie majątek osobisty wnioskodawcy, podobnie jeśli naliczono premię gwarancyjną. W ten sposób ulega zwiększeniu wartość majątku wspólnego uczestników postępowania, a nie wielkość nakładu wnioskodawcy z jego majątku osobistego. Majątek wspólny jest masą uprzywilejowaną i w miarę trwania wspólności ustawowej powiększa się, zaś majątki osobiste małżonków ulegają zmniejszeniu.

Reasumując: nie ma podstawy do twierdzenia, że cały wkład mieszkaniowy został pokryty ze środków z majątku osobistego wnioskodawcy, a zgromadzony materiał dowodowy nie wystarcza do ustalenia w jakiej części został pokryty z tej masy majątkowej.

W ocenie Sądu wnioskodawca udowodnił, że zaciągnął kredyt odnawialny, który przeznaczył na pokrycie kosztów budowy i którego część spłacił już po rozwodzie. Fakt zaciągania pożyczek i kredytów na sfinansowanie budowy potwierdziła świadek E. A., a wnioskodawca dodatkowo złożył dokumenty potwierdzające zaciąganie takich

zobowiązań. Mając na uwadze, że zainteresowani nie zaciągnęli jednego dużego kredytu z przeznaczeniem na budowę domu, ale finansowali tę inwestycję w miarę uzyskiwanych środków i z różnych źródeł (z bieżących dochodów, zwrotu podatku VAT, ulgi budowlanej, ceny sprzedaży działki i pożyczek zaciąganych przez wnioskodawcę), wiarygodne jest, że i ten konkretny kredyt, zgłoszony do rozliczenia w niniejszej sprawie został zaciągnięty na powyższy cel. Wprawdzie uczestniczka zaprzeczyła temu, ale jej stanowisko jest niekonsekwentne. B. A. przyznała, że były zaciągane przez P. A. (1) pożyczki na bieżące potrzeby rodziny. Nie zaprzeczała również, że wnioskodawca zaciągał pożyczki na sfinansowanie zakupów na budowę. Początkowo w odniesieniu do tego konkretnego kredytu stwierdziła, że nie wyrażała zgody na jego zaciągnięcie i nie wie, na co został przeznaczony (zeznania – k. 446), ale ostatecznie stwierdziła, że nie jest wskazać, czy kredyt został przeznaczony na zakup pieca i, że nie był wystarczający na wykonanie instalacji co (zeznania – k. 498). Omawiany kredyt został zaciągnięty w 2004 roku, a zatem w okresie kiedy zainteresowani pozostawali we wspólnym gospodarstwie domowym i kiedy prowadzone były prace budowlane.

P. A. (1) zgłosił do rozliczenia z powyższego tytułu kwotę 11 200 złotych, ale z przedstawionego potwierdzenia wpłaty (k. 407) wynika, że jednorazowo, po rozwodzie dokonał wpłaty w wysokości 8 017,15 złotych i taka kwota mogła być uwzględniona w rozliczeniach. Przy przyjęciu, że kredyt został zaciągnięty jedynie przez wnioskodawcę w okresie trwania wspólności majątkowej z uczestniczką i spożytkowany na potrzeby rodziny (w tym wypadku inwestycyjne), to spłatę jego części po rozwodzie jedynie przez wnioskodawcę należy potraktować jako jego nakład z majątku osobistego na majątek wspólny. Podlega ona zatem rozliczeniu na zasadach wynikających z art. 45 k.r.o. (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z 16.01.2014 r., IV CSK 203/14, opubl. Legalis nr 1066928). Połowa kwoty wskazanej powyżej (4 008,57 zł) powinna powiększyć spłatę dla wnioskodawcy.

Nakład z majątku osobistego na majątek wspólny zgłosiła do rozliczenia również B. A.. Miał on polegać na wydatkowaniu z majątku odrębnego środków na zakup działki pod budowę domu w S. i następnie wydatkowanie kwoty 80 000 złotych na budowę domu. Fakt zaistnienia takich nakładów ze strony uczestniczki nie został udowodniony, o czym była mowa powyżej, przy ocenie dowodów. Zatem jako nieudowodnione, nakłady zgłoszone przez uczestniczkę nie zostały rozliczone.

Rozliczeniu podlegał natomiast wydatek poniesiony przez uczestniczkę na pokrycie podatku dochodowego należnego w związku ze sprzedażą lokalu użytkowego, który stanowił składnik majątku wspólnego. Konieczność zapłaty podatku była obowiązkiem obciążającym oboje zainteresowanych, zaś zapłaty dokonała wyłącznie uczestniczka. Wprawdzie wnioskodawca zeznał, że zainteresowani nie płacili podatku przy sprzedaży lokalu, ale uczestniczka przedstawiła dowód jego zapłaty i racjonalnie wyjaśniła przyczyny, dla których nie dokonała zapłaty podatku od razu po sprzedaży. Tym samym połowa uiszczonej przez nią kwoty ($17\,415 : 2 = 8\,707,50$ zł) podlega zwrotowi od wnioskodawcy pomniejszając tym samym o 8 707,50 zł należną mu spłatę.

Spłatę wnioskodawcy należało pomniejszyć o kwotę 24 000 złotych. Zainteresowani mieli równe udziały w majątku wspólnym, natomiast przy sprzedaży lokalu użytkowego wnioskodawca otrzymał większą część ceny niż uczestniczka, różnica wynosiła 24 000 złotych. Zeznania uczestników ponad wszelką wątpliwość wykazały, że pobranie wyższej kwoty przez wnioskodawcę nie było wynikiem uzgodnień co do podziału części majątku wspólnego i nie wiązało się z dokonaniem ostatecznych rozliczeń z tytułu zbycia tego składnika majątkowego. Na potrzeby niniejszego postępowania P. A. (1) przedstawił koncepcję, zgodnie z którą należały mu się pieniądze z tytułu zbycia innych składników majątkowych (samochodów lub wyposażenia sklepu i zakładu fryzjerskiego). Ostatecznie jednak sam przyznał, że pobranie większej części ceny uzyskanej za lokal użytkowy nie było wynikiem uzgodnień i że on sam narzucił taką kwotę korzystając z tego, że uczestniczka była zainteresowana sprzedażą lokalu ze względu na brak środków na spłatę kredytu zaciągniętego na jego zakup. To wynika również z oświadczenia, które sporządził. Tym samym dokonując podziału pozostałego majątku należało wziąć pod uwagę, że we wcześniejszym okresie czasu P. A. (1) uzyskał z tytułu zbycia składnika wspólnego wyższą o 24 000 złotych korzyść.

Sąd nie znalazł podstawy, by przy rozliczeniach pomiędzy zainteresowanymi uwzględnić odszkodowanie uzyskane przez uczestniczkę w czasie trwania wspólności majątkowej za skradziony samochód marki N. (...) oraz kwotę uzyskaną za sprzedaż samochodu S. (...). Bezspornie zdarzenia te miały miejsce w czasie trwania wspólności ustawowej

pomiędzy uczestnikami. Zatem do wnioskodawcy należało udowodnienie, że w sposób nieuprawniony uczestniczka rozporządziła uzyskanym odszkodowaniem i ceną sprzedaży samochodu. Nie wynika to z dowodów zgromadzonych w sprawie. Z zeznań B. A. wynika natomiast, że skradziony samochód był kupiony na kredyt i większą część odszkodowania przejął bank. Z kolei pieniądze uzyskane ze sprzedaży drugiego samochodu uczestniczka wykorzystwała na spłatę długów związanych z prowadzoną działalnością. W sprawie nie ma dowodów podważających wiarygodność zeznań B. A. w tej części i pozwalających na dokonanie ustaleń sprzecznych z jej twierdzeniami.

Nie ma również podstaw do uwzględnienia w rozliczeniach wartości wyposażenia sklepu i zakładu fryzjerskiego. Należy zauważyć, że wnioskodawca nie sprecyzował rodzaju i ilości tego wyposażenia w taki sposób, by można było ocenić jaką ewentualnie korzyść uzyskała uczestniczka. Nie ma również podstaw, by kwestionować wiarygodność zeznań uczestniczki w części odnoszącej się do wysokości kwoty uzyskanej ze sprzedaży części wyposażenia sklepu i zakładu fryzjerskiego oraz kosztów uprzątnięcia pozostałego wyposażenia. Dowód z dokumentu w postaci umowy kupna wyposażenia, wbrew intencji wnioskodawcy potwierdza, że wyposażenie lokalu użytkowego nie było nowe. Zainteresowani kupili rzeczy używane, które już w lokalu się znajdowały. Cena 24 000 złotych określona w umowie nie dowodzi, że taka była wartość tych rzeczy (w umowie zresztą nie wyszczególniono ich dokładnie, zaś wnioskodawca nie przedstawił załącznika do umowy) w dacie ustania wspólności majątkowej zainteresowanych. Rzeczy te były używane przez kolejnych kilka lat po ich zakupie, uprawniony jest więc wniosek, że z biegiem czasu ich wartość malała. Co więcej, cena określona w umowie z 1999 roku odpowiadała rzeczywistej wartości tych rzecz, wskazuje jedynie, że na kwotę wyszczególnioną w umowie oceniły tę wartość strony umowy.

Podsumowując: wartość majątku podlegającego podziałowi wynosi 644 083 złotych (po odliczeniu nominalnej kwoty umorzenia kredytu, przypadającej na lokal przy ul. (...) - 121 zł). Uwzględniając równe udziały w majątku wspólnym, każdy z uczestników powinien otrzymać aktywa o wartości 322 041,50 złotych. Wnioskodawca otrzymuje składniki majątkowe o łącznej wartości 178 771 złotych, a uczestniczka składniki o wartości 465 312 złotych. Zatem należna wnioskodawcy spłata powinna wynieść 143 270,50 złotych. Tak obliczoną spłatę należy pomniejszyć o kwotę 24 000 złotych, uzyskaną przez P. A. (1) przy sprzedaży lokalu użytkowego, a przewyższającą należną mu połowę ceny (143 270,50 zł – 24 000 zł = 119 270,50 zł). W dalszej kolejności spłatę należy pomniejszyć jeszcze o kwotę 8 707,50 zł, stanowiącą połowę podatku dochodowego, który w całości zapłaciła uczestniczka (119 270,50 zł - 8 707,50 zł = 110 563 zł) oraz powiększyć o kwotę 4 008,57 zł z tytułu rozliczenia kredytu spłaconego wyłącznie przez wnioskodawcę po rozwodzie. Ostatecznie daje to kwotę 114 571,57 zł (110 563 zł + 4 008,57 zł = 114 571,57 zł) i taką kwotę Sąd zasądził na rzecz wnioskodawcy w pkt. III postanowienia.

Sąd zasądził dopłatę oznaczając, stosownie do art. 46 k.r.o. w zw. z art. 1035 k.c. w zw. z art. 212 § 3 k.c. termin w jakim ma nastąpić, z ustawowymi odsetkami na wypadek uchybienia terminowi jej płatności. W ocenie Sądu oznaczony termin jednorazowej spłaty jest na tyle długi, by uczestniczka mogła zgromadzić odpowiednie środki i wykonać dobrowolnie obowiązek wynikający z postanowienia. W ciągu pięciu miesięcy od uprawomocnienia się postanowienia możliwe jest uzyskanie np. kredytu na powyższy cel. W wyniku dokonanego podziału majątku B. A. uzyskała składnik majątkowy (nieruchomość zabudowana domem wolnostojącym) o znacznej wartości, który może stanowić zabezpieczenie kredytu. Uczestniczka ma również stałe dochody z prowadzonej działalności handlowej, uprawniony jest więc wniosek, że ma zdolność kredytową i możliwość uzyskania dostępu do odpowiedniej gotówki. Sąd nie dostrzegł potrzeby rozkładania dopłaty na raty. Zasądzona dopłata jest na tyle wysoka, że deklarowane przez uczestniczkę bieżące dochody nie pozwolą jej na bieżąco zgromadzić środków na pokrycie rat, a oszczędności B. A. nie deklarowała. Jednocześnie odroczenie terminu zapłaty zasądzonej kwoty nie wywrze negatywnych konsekwencji dla wnioskodawcy, ponieważ P. A. (1) ma zaspokojone potrzeby mieszkaniowe i środki na bieżące utrzymanie. Nie zadeklarował takich potrzeb, których zaspokojenie w odleglejszym terminie byłoby dla niego niekorzystne.

Przepis art. 212 § 3 k.c. pozwala korygować obciążenie uczestnika zobowiązanego do spłat oraz realną ich wysokość przy pomocy odsetek, które mogą mieć charakter odsetek kapitałowych (na wypadek odroczenia terminu uiszczenia spłaty lub rozłożenia jej na raty) lub przy pomocy odsetek ustawowych, co do których roszczenie powstanie w przyszłości - w razie opóźnienia zobowiązanego w spełnieniu świadczenia pieniężnego. Spłata należna uczestniczce

została zasądzona przy uwzględnieniu aktualnie występujących cen, dlatego zasądzenie odsetek ustawowych na wypadek opóźnienia w zapłacie, Sąd uznał za wystarczające.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 520 § 1 k.p.c., stosownie do której każdy z uczestników postępowania ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Oboje uczestnicy byli zainteresowani w równym stopniu wynikiem niniejszego postępowania. Niemożliwość porozumienia się co do podziału majątku, a w szczególności co do rozliczenia nakładów na majątek wspólny powodowała, że konieczne było wystąpienie do sądu o rozstrzygnięcie o podziale. Wnioskodawca uiścił opłatę od wniosku w wysokości 1 000 złotych, a uczestniczka wpłaciła zaliczkę na biegłego w kwocie 1 000 złotych. Oboje zainteresowani korzystali z pomocy zawodowych pełnomocników z wyboru. Zatem ponieśli porównywalne koszty i nie ma potrzeby ich rozliczania pomiędzy uczestnikami.

Stosownie do przepisu art. 83 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, jeżeli przepisy przewidują obowiązek działania i dokonywania czynności połączonej z wydatkami z urzędu, sąd zarządzi dokonanie tej czynności, a kwotę potrzebną na ich pokrycie wykląda tymczasowo Skarb Państwa. W orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie sąd orzeka o poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa wydatkach, stosując przepisy art. 113 tej ustawy, który pozwala m.in. na obciążenie kosztami strony, której czynność spowodowała ich powstanie.

W niniejszej sprawie kosztami wyłożonymi tymczasowo przez Skarb Państwa były koszty opinii biegłych ponad wpłaconą przez uczestniczkę zaliczkę – łącznie 4 294,67 złotych (3 617,14 zł /k. 306/ + 639,40 zł /k. 412/ + 38,13 /k. 462 i 504/). Tymi kosztami Sąd obciążył zainteresowanych w częściach równych. Nie uwzględnił przy tym wniosku P. A. (1), który wniósł o nieobciążanie go kosztami postępowania ze względu na sytuację majątkową. Wnioskodawca na skutek podziału majątku uprawniony jest do otrzymania dopłaty pieniężnej, której wysokość pozwoli mu na zapłacenie kosztów sądowych bez uszczerbku dla utrzymania koniecznego dla niego i rodziny.